Ćwiczenie ZOSP z zakresu pierwszej pomocy

Data publikacji: 29.10.2017 7:15

28.10.2017, czyli w sobotę odbyły się ćwiczenia ZOSP. Wydarzenie odbyło się w ramach transgranicznej współpracy ZOSP i zjednoczyło jednostki z Cieszyna, Czeskiego Cieszyna i Kocobędza. W czasie trwania ćwiczeń strażacy uczyli się między innymi, jak zdjąć kask poszkodowanemu motocykliście, czy też w jaki sposób udzielić pierwszej pomocy niemowlakowi.

Strażacy ćwiczyli pod okiem wykwalifikowanego ratownika medycznego, który oprócz wiedzy teoretycznej mógł przekazać również wiele informacji praktycznych – ***Przede wszystkim ważne jest zabezpieczenie siebie i miejsca zdarzenia oraz oczywiście dostosowania metod ratunkowych do sytuacji i do osoby poszkodowanej. W czasie trwania ćwiczeń przede wszystkim będziemy kładli nacisk na resuscytację, pierwszą pomoc w stosunku do niemowlaka oraz zdejmowanie kasku poszkodowanemu motocykliście*** – mówił prowadzący.

Strażacy utworzyli łącznie siedem stanowisk, gdzie grupowo ćwiczyli udzielanie pierwszej pomocy – ***zwróćcie uwagę na resuscytację w przypadku niemowlaka. Dobrze jest również uspokoić matkę, która w pierwszym akcie paniki będzie mogła odmówić nam oddania dziecka – tłumaczył prowadzący, jednocześnie inscenizując całe wydarzenie – w przypadku niemowlaka, czyli dziecka poniżej pierwszego roku życia resuscytację wykonujemy dwoma palcami, a liczba uciśnięć na minutę powinna wynosić około 100-120.***

Podczas ćwiczeń przy każdym stanowisku strażacy mogli przećwiczyć rozmaite teoretyczne sytuacje, z którymi mogą spotkać się w czasie akcji – ***resuscytację wykonujemy, jeżeli osoba poszkodowana nie reaguje i nie wyczuwamy u niej pulsu, czy też oddechu. Dobrze jest również w praktyce przećwiczyć zdejmowanie kasku motocykliście, gdyż jak wiadomo osoby takie są częstymi uczestnikami wypadków. Będziemy też opatrywać osobę ranną oraz kłaść poszkodowanego w pozycji bezpiecznej, szczególnie należy uważać w tym wypadku na kobiety w ciąży*** – tłumaczył ratownik medyczny.

Strażacy ćwiczyli grupowo, w związku z czym całość ćwiczeń przebiegała w przyjaznej atmosferze. Szczególnie trudne zadanie zostało postawione przed osobami znajdującymi się w roli poszkodowanych, gdyż wymagano od nich realizmu, co w przypadku grona znajomych, usiłujących zająć się udzieleniem pomocy nie było łatwym zadaniem. Jednak wszyscy z powodzeniem przeszli przez wszystkie stanowiska, co może bardzo się przydać w przypadku realnych interwencji – ***ćwiczeń nigdy nie jest za mało. Nawet jeżeli znamy zasady, im więcej razy powtórzymy coś w praktyce, tym większa jest szansa na powodzenie*** – mogliśmy usłyszeć na sali.

JŚ